

Recenzja rozprawy doktorskiej Jana Mlčocha „La estructura musical de *Los pasos perdidos* de Alejo Carpentier” napisanej pod kierunkiem prof. UAM dr hab. Barbary Stawickiej-Pireckiej.

Przedstawiona do recenzji praca zaprasza czytelnika do intersemiotycznej lektury „Podróży do źródeł czasu” Alejo Carpentiera, jednego z najpiękniejszych dzieł, jakie powstały w kręgu iberoamerykańskiej „nowej prozy”. Carpentier w swej twórczości łączył dwie pasje: fascynację sztuką słowa i umiłowanie muzyki, co nadaje jego prozie niepowtarzalny charakter. Wypada przyznać rację Doktorantowi, który twierdzi, że niemożliwe jest, by stworzyć którąkolwiek z powieści kubańskiego pisarza i nie natknąć się na aluzję do muzyki. Co więcej, muzyka niejednokrotnie stanowi klucz do interpretacji fikcyjnych światów Carpentiera, o czym przekonać się może czytelnik takich utworów jak „El acoso”, „Święto wiosny” czy „Barokowy koncert”. O tym, jak istotna jest perspektywa muzyczna dla odczytania „Podróży do źródeł czasu”, traktuje studium Jana Mlčocha. Dostrzegając różnorodność strategii intersemiotycznych, jakie stosuje Carpentier, Doktorant postanowił skupić się na aspekcie struktury dzieła i konsekwentnie organizuje swój wywód wokół tej osi tematycznej.

W pierwszych rozdziałach rozprawy Doktorant określa kontekst kulturowy swoich badań. Zaczyna od przedstawienia istotnych faktów z biografii pisarza. Wychowany w rodzinie o europejskich korzeniach, ukształtowany artystycznie w atmosferze awangardowego Paryża, Carpentier odczuwa jednocześnie żywy związek z kulturą Ameryki łacińskiej. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na podobieństwo doświadczeń Kubańczyka i innych wielkich pisarzy literackiego Pokolenia 1940, jak Asturias czy Sábato. Dla nich wszystkich droga ku odkrywaniu horyzontów rodzimej kultury prowadzi przez Paryż a rewolucja, jaka za ich sprawą dokonuje się w prozie iberoamerykańskiej, inspirowana jest intensywnym przeżyciem estetycznych przemian, jakie od lat dwudziestych budują nowe oblicze sztuki europejskiej. Innym istotnym wątkiem biografii Alejo Carpentiera są podróże na Haiti i do Wenezueli. Owocem tej pierwszej jest koncepcja „rzeczywistości cudownej”, sformułowana w prologu do „Królestwa z tego świata”. Rozważania pisarza opierają się na przeciwstawieniu naturalnego, autentycznego doświadczenia cudowności w rzeczywistości

amerykańskiej i konwencjonalnych schematów, jakie Carpentier dostrzega w europejskiej literaturze czy w sztukach plastycznych (szczególną uwagę zwraca tu zdecydowana krytyka surrealizmu). Zarówno prolog jak i sama powieść stanowią ważny krok na drodze do ukształtowania carpentierowskiej wizji latynoamerykańskiej tożsamości kulturowej, która w całej swojej złożoności przedstawiona została w „Podróży do źródeł czasu” – powieści według deklaracji samego pisarza inspirowanej wyprawą do wenezuelskiej selwy.

Opowiadając o życiu i dokonaniach Alejo Carpentiera Jan Mlčoch wiele uwagi poświęca muzycznej pasji Kubańczyka, który nie zdołał co prawda spełnić na tym polu swych ambicji twórczych w stopniu satysfakcjonującym, z powodzeniem jednak podjął rolę teoretyka, krytyka i interpretatora muzyki, był też żarliwym obrońcą i propagatorem muzyki kubańskiej w Paryżu. Pomimo, że tytuł rozdziału pierwszego zapowiada przedstawienie „portretu autora i jego epoki”, w istocie Doktorant opisuje przede wszystkim okres formacji kulturowej i artystycznej Carpentiera, co wydaje mi się rozsądnym wyborem zważywszy bogactwo źródeł, jakimi już dysponuje czytelnik zainteresowany historią życia tego twórcy. Jeśli zatem podnoszę ten problem to nie po to, żeby sugerować uzupełnienie rozdziału ale raczej żeby zaproponować doprecyzowanie jego tytułu.

W rozdziale drugim („La música y la literatura: invenciones a dos voces”), jak deklaruje sam Autor, chodzi o „powiązanie ze sobą dwóch różnorodnych systemów artystycznej wypowiedzi, jakimi są muzyka i literatura”. Doktorant czyni to przywołując teorie, które najbardziej są przydatne dla zrozumienia warsztatu artystycznego Carpentiera. Bardzo ciekawe są tu rozważania na temat struktur muzycznych. Jan Mlčoch przedstawia formy muzyki barokowej mając na uwadze opinie kubańskiego pisarza, który w baroku właśnie widział klucz do zrozumienia cywilizacji latynoamerykańskiej.


W kolejnym rozdziale („La música y su presencia polifacética en la novelística carpenteriana”) jest mowa o wszechobecności muzyki w dziełach Carpentiera, objaśnia strategie znamienne dla warsztatu artystycznego kubańskiego pisarza eksponując rolę odniesień muzycznych zarówno w aspekcie formalnym jak i w budowaniu kontekstu przesłania.

Zasadnicza część rozprawy zawiera się w rozdziale czwartym (Modelos estructurales de *Los pasos perdidos*). Został on podzielony na siedem podrozdziałów, które składają się na

misterną konstrukcję podporządkowaną muzycznemu kryterium organizacji tekstu powieści. Każdy z podrozdziałów opatrzony został tytułem wskazującym na odniesienia do poszczególnych gatunków muzycznych. Doktorant skrupulatnie bada polifoniczną kompozycję dyskursu narracyjnego, by na koniec przedstawić wniosek, że „Podróż do źródeł czasu” wpisana została w muzyczny schemat barokowej kantaty trynarnej, której każda część dzieli się na trzy mniejsze. Jako kryteria decydujące o budowie utworu wyróżnia Autor układ formalny tekstu, powiązanie z epoką baroku i osobiste wyznanie pisarza na temat jego dzieła. Oryginalna, wielowymiarowa i po mistrzowsku przeprowadzona analiza prowadzi badacza do stwierdzenia, że głównym tematem owej monumentalnej literackiej kantaty Carpentiera jest sztuka. Zgodnie z tą perspektywą Doktorant proponuje oryginalną interpretację kolejnych części powieści i czyni to w sposób bardzo przekonujący.

Rozprawa Jana Mlčocha to wybitne studium badawcze, świadectwo imponującej wiedzy Autora, który z równą swobodą porusza się po polu literatury i po polu muzyki. Czytelnicy „Podróży do źródeł czasu” zyskują nowy horyzont lektury, a barokowość dzieł Carpentiera – nowy wymiar, bo w zamyśle czytania powieści poprzez muzykę dostrzegam barokową synestezję, a w zespoleniu form – barokową kontrafakturę. Zaprezentowana tu intersemiotyczna analiza ukazuje nie tylko walory warsztatu krytycznego badacza, ale również jego wyjątkową wrażliwość na piękno sztuki, Wypada też zwrócić uwagę na zalety stylu, precyzyjne posługiwanie się aparatem terminologii literackiej i muzycznej, logiczną jasność wyводу. Dysertacja została starannie zredagowana według zasad właściwych pracom naukowym, opatrzona streszczeniem w języku hiszpańskim a także w języku polskim. Bogata, licząca blisko dziewięćdziesiąt pozycji bibliografia ilustruje szeroki zakres kontekstów kulturowych.

Z przekonaniem mogę zatem przyznać, że przedstawioną mi do recenzji rozprawę oceniam wysoko i wnoszę o dopuszczenie Doktoranta do dalszego etapu postępowania kwalifikacyjnego przeprowadzanego na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.


Dr hab. Ewa Nawrocka

Kraków, 12.05.2015.